

Helena Hess w godzinie 12:00 upatrzyła sobie fobię  
polegającą na codziennym zmywaniu garnków  
nawet jak nie miała brudnych naczyń w zlewie  
codziennie punktualnie o tej samej porze brała płyn do mycia naczyń, gąbkę  
i najpierw mocząc w wodzie a następnie dokładnie nanosząc płyn na gąbki szorstkość  
wycierała kubek za kubkiem, talerz za talerzem, garnek, pokrywki, łyżki i widelce  
po wytarciu w ścierkę wkładała do odpowiedniej przynależnej półki  
w której było prochu po kolana. taka jest symbioza czasu i przestrzeni  
aż do czternastej.

Cieszyn 7.03.2010

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

DamianCielepa, dodano 14.04.2010 13:45

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).